

W E SRODĘ DNIA 29. CZERWCA 1803.

*Z Brynu d. 21. Czerwca.*

Przeszłą pocztą donieśliśmy o uzbrojeniu się kapitana baszy w Konstantynopolu; dziś odbieramy wiadomość z tamtąd pod d. 25 Maja, że tenże basza wybiera się za pierwszym pomysłnym wiatrem do Egiptu, już dla utwierdzenia zaprowadzonego tam nowego rządu, już dla zastąpienia tamtejszych brzegów.

Nowy angielski poseł lord Drummond już był do Stambułu przybył, i nim angielski pałac wyporządza, stanął tymczasowo w domu rosyjskiego posła. Do powyższego dnia nie miał jeszcze audiencji u W. Sultana.

W Romelii znowu 2 baszow prowadzą z sobą wojnę, dla czego przez tę prowincyą nie można bezpiecznie iechać. Towarzystwo podróżnych iadących z Konstantynopola do naszych krajow, w liczbie których znajduje się sprawujący interessa szwedzkie P. König, musiało się z tej przyczyny zatrzymać w Kirklisie i prosić Porty o konwoy 1000 żołnierzy.

Od czasu pozwoloney żeglugi na czarne morze, tak Konstantynopol europeyskimi towarami zapchany został, iż niektóre taniej rzedaia, niżeli na miejscu kosztują. Zboże jednak już dla wielkiego wywozu, już że w niektórych okolicach Archipelagu całą wiosnę nie było deszcza, znacznie zdrożało.

*Z Medyolanu d. 4. Czerwca.*

Nasz wice prezydent kazał ogłosić wszystkie pisma, które urzędownie we Francyi były ogłoszone względem ostatnich z Angliią targow. Wyroki względem uzbroienia korsarzy, i zatrzymania Anglików podobnie ogłoszone zostały, wraz z dołączonym do nich wyrokiem pierwszego kousula i prezydenta Bonaparte, nakazującego odwet z strony Rzepltey włoskiej przeciwko Anglii, która uznania tej Rzepltey odmawia i z okrętami iey po nieprzyjacielsku obchodzić się nakazała. Wielu już obywatelow ofiarowało się uzbroić korsarskie statki przeciw Anglii.

Jenerał kommanderujący Murat na d. 29 p. m. wyjechał ztąd do armii zgromadzoney na granicach kraju papiezkiego. Zdaie się, że po iego do niey przybyciu armia ta natychmiast ruszy, do krolestwa neapolitańskiego.

*Z Berna d. 2. Czerwca.*

Wielka rada na dniu dzisieyszym rozpoczęła swoje posiedzenia. Powszechnym jest mniemaniem, że nayprzód się zatrudni mianowaniem deputowanego na seym i mowią, że P. Demulineu urząd ten otrzyma.

Rada stanu członkami kommissyi wojskowey mianowała PP. Wattewill woysta,

Wattewill jenerała; Steiguer pułkownika artylleryi; Kirchberguer, i Mutach.

Część 6 regimentu strzelcow na dniu dzisiejszym opuściła nasze miasto; przechodzić będzie przez Fryburg, Bulle, Vevey, i Martigny; potem podzieli się na dwa oddziały, z których jeden przejdzie gorę S. Bernarda, drugi Simplon. Dnia 26. b. m. obydwie te oddziały złączą się w Nowarre.—Przednia straż 12 regimentu husarow przybyła do naszego miasta.

*Z Frankfurtu d. 11. Czerwca.*

Xiążę panujący Nassau Usingen chcąc powiększyć miasto Wisbaden ofiarował znaczne korzyści tym, którzyby w mieście tym osiądz i tam wystawiać domy zechcieli. W Wisbaden ogłoszono także odezwę rządu pruskiego dążącą do zabęcenia ludzi pracujących około winnic aby pod korzystnymi dla siebie warunkami obfiedli w Śląsku, dla uprawiania winnic w tej prowincyi.

Donoszą z Heidersheimu, że kapituła języka niemieckiego zakonu Maltańskiego, która zazwyczaj odprawia się w dniu S. Jana Chrzciciela na dzień 10 b. m. zwołaną została; i nie tylko kommandorowie, lecz wszyscy także kawalerowie bez kommanderyi, niemniej iak i duchowni zakonu są na nią wezwanemi. Zakon maltański nie obiał jeszcze w swoją posiadłość, kapituł i klasztorow w Bryzgowi, które mu na wynadgodzenie przypadły.

Dowiadujemy się z Petersburga, że najwyższa rada zakonu S. Jana Jerozolimskiego, której stolica jest w tym mieście, wysłała do nowego Wielkiego Mistrza deputacyą z powinszowaniem mu tej dostojności i zapewnieniem o podległości, a oraz w celu umowienia się o niektóre interesa tyżące się tego zakonu w kraiach rossyjskich. Na czele tej deputacyi jest kommandor hrabia Raczyński, który był wysłany z Malty do Petersburga z ratyfikacyą

traktatu ściągającego się do nowych rozządzeń przeorstwa katolickiego w Rossyi.

*Z Paryża d. 8. Czerwca.*

Uwięzionych we Francyi i Rzepltey włoskiej Anglikow liczą do 7500 powiększej części jenerałow i officyerow wszelakiego stopnia. Uwięzieni Anglicy w Bruxelli oświadczyli, że chcą we Francyi zamieszkać, i tym sposobem odzyskali wolność. W ich liczbie znayduie się syn lorda Elgina.

Składki dobrowolne na uzbrojenie okrętow idą bardzo żywo. Tuteyśi kupcy okrętowego drzewa złożyli na to 12,000 fr. Departament niższego Renu znaczną zrobił składkę, i przysłał adres do pierwszego konsula, gdzie między innym wyraził: " Niechay nasz Bohater ze zwyciężkich armii Francyi tych, którzy go wesprzeć powinni, wybierze. Ich Energia i mężstwo nie niezwolniały w pokoiu. Na jedno skinienie pierwszego konsula, staną gotowi i raz ieszcze zadziwią Europę wielkimi dziełami. "

Miasto Lion postanowiło wystawic ieden liniowy okręt, który nazwisko miaffa tego nosic będzie.

Na wylądowanie do Anglii porobiono już patryotyczne piosnki.

Okręt Julia z Hawru płynący z St. domingskiego Kapu do Port au Prince schwytyany został od batów murzyńskich. Gdy ci niepozyciwcy spostrzegli inny okręt na pomoc płynący, natychmiast lud Julii wycięli, a sam okręt spalili.

Nie wątpią tu, że i Hiszpan iako nasz sprzymierzeniec weźmie się do oręża przeciw Anglii. Senator Lucyan Bonaparte w tych dniach do Madrytu wyieżdża.

Z Londynu przybył tu znowu goniec Angielski. Do Kale przywieziono 3 paki ległych listow.

Wyrok rządowy pod d. 2 t. m. pozwa

ia każdemu handlować na Skaldzie, tudzież Gonic z tą wiadomością przebiegał tedy do wszystkich kanałach i rzekach z nią połączo- Paryża o godzinie 5 zrana.

*Chappe.*

Monitor mieści w sobie uwagi względem parlamentowych sporów dotyczących się wieści, iakoby Francya proponowała dworowi rosyjskiemu rozszarpanie Turcyi: " Była wprawdzie, mowi Monitor, między Roslyą, Francyą i Anglią mowa względem wytepienia tótrostw, które mocarstwa barbarzyjskie po morzach popełniaią, ale o niczem więcej wzmianki nie było. Niepotrzeba bydz głębokiem politykiem, ażeby poznać, że nie masz narodu bardziey interesowanego o utrzymanie Turcyi, iak Francya, ponieważ ze względu o gr omney potęgi Roslyi i Austryi iedynie z państwami tureckimi graniczących, potrzeba równowagi warnie całość Turcyi. Każdy mający rozsądek łatwo spostrzedz może, że gdyby Francya miała na celu podział Turcyi, nie oddałaby była Cesarzowi traktatem lunewilskim Dalmacyi i poweneckich kraioy, które są iedynemi miejscami, gdzieby Francya z Turcyą granicząc mogła dla siebie przy podziale zyski iakowe otrzymać. Znayduią się wprawdzie niektóre w tey mierze twierdzenia, lecz te nawet nie zasługują na roztrząsanie. „

W iedney nocie pomiędzy innemi czytamy: " Napaścią nas w tym czasie, gdyśmy 500 mil. pokoiowi i bezpieczeństwu morza powierzyli. Pokoy nas musi zawarowwać przeciwno podobnym zmiennictwom &c. lub wojna długó potrwa.

*Dnia 10. Czerwca.*

Wczorayszy Monitor ogłosił następującą telegraficzną depeszę.

*Generał Beliard kommandant 24ey wojskowej dywizyi do ministra wojennego z Bruxelli d. 3. Czerwca.*

Francuzi już są panami Hannoveru, a armia nieprzyjacielska w niewolę się poddała.

Dzisiejszy Monitor zawiera następujący R A P P O R T.

*Jen. Leyt. Edwarda Mortiera dowodzący naczelnego, do ministra wojennego. Z główney kwatery w Nienburgu d. 15 Preryala (4 Czerwca.)*

Oh. Ministrze! D. 28 t. m. doniosłem Ci o wyruszeniu woysk naszych w hannowerskie. Po nader przykrych marszach przez piaszczyste rowniny i błotniste lasy, d. 31 p. m. rozłożyłem się przed Vechtą. Zapewniłem się, że nieprzyjaciel osadził linie Hunte-nu. Jen. Haumerstein przywódcą przednią straż armii Króla augielskiego postawił w Diepholzu 2 regimenta piesze, 2 iezdne, i oddział artylleryi. Poczyniłem przygotowania do wypędzenia go stamtąd następującego poranku. Drugi oddział pod dowództwem jen. Schinnera z oddziałem iazdy pod jen. Nansutym odebrały rozkaz ponuknienia się do Goldenstettu, przedarcia się przez Hunte i posunienia się pod Suhlingen dla przerznięcia komunikacyi pomiędzy tem miastem i Diepholzem, które to ostatnie miejsca oddział jen. Montrycharda miał napaśdz i zaiąć. Nieprzyjaciel widząc w tych poruszeniach zgubę swego prawego skrzydła cofnął się nocą do Borstelu.

D. 1 Czerwca przednia straż pod dowództwem jen. Droueta pod bramami Boweru miała żywą utarczkę z tylną strażą nieprzyjaciela.

D. 2 t. m. zastępy nasze połączyły się pod Suhlingen, a przednia straż pomknąwszy się do Borstelu doścignęła tam nieprzyjaciela, i pomimo przemagających onego siły, i z mordowania 12milnym marszem woysk naszych Jen. Drouet rozkazał iednak atakować. Nieprzyjaciel przyjął nas kartaczami. Kilka szwa-

dronow 2go regimentu huzarów, uderzyły na 9 regiment lekkiej jazdy, złamały jego szeregi, rozsproszyły, i wielu jeńców zabrały.

Dowiedziałem się przez śpiegów, że szafce mostowe w Nienburgu ponaprawiano, a nieprzyjaciel całą artylleryą na prawym brzegu Wezeru zgromadził. Widziałem konieczność przyspieszania mych marszów. Pomknąłem naprzod artylleryą odwodową, dla wepehnięcia w wody Wezery wszystkiego coby się śmiało opierać, przetamania szafców mostowych w Nienburgu, lub przeprawieniu się pod Stolzenau dla przerznięcia komunikacy z stolicą.

Już woyska były wyruszyły, gdy deputacya woyskowa i cywilna od rządu hannowerskiego pokazały się przed forpocztami moimi, prosząc mię o wstrzymanie na chwilkę marszu, i ofiarując korzystne warunki.

Moja odpowiedź była zaprzeczającą. Deputacye za powtornym powrotem nowe mi propozycye czyniły. Dałem im poznać, że nie chcę żadnych słuchać, dopoki się nie zapewnię, że mi kray cały i wszystkie twierdze oddadzą. Po długim wahaniu się podpisali ugodę, którą ja przyjąłem pod warunkiem że ią oba rządy potwierdzą. Na mocy tej umowy cała armia Króla angielskiego dostała nam się w niewolę, a Francuzi są panami kraiu pomiędzy Wezerą i Elbą,

W Nienburgu znaleźliśmy 14,000 nowych karabinow i mnostwo armat, Podług podanego obrachunku zdobędę w twierdzach hannowerskich 100,000 karabinow, i 1,000 armat.

Po jutrze będę w Hannoverze stolicy państw lądowych Króla angielskiego. Zdobyłem mnostwo koni pod jazdę i armaty.

Czynność i gorliwość jenerała Dulauloy szczególnie są pochwały godnymi. Pozdrowienie i uszanowanie,

Podp. *Edward Mortier.*

( Tu następują warunki suhliugenckiej umowy, której treść już wiadoma. )

Pierwszy Konsul wydał do kardynałów arcybiskupow i biskupow następujący.

OKOLNIK.

Powody do dzisiejszey woyny są całe Europeie znanemi. Przeniewierstwo Króla angielskiego, który świętość traktatow zgwałcił i chcąc powrocic Malty iey właścicielom, napadając i zabierając okręty kupieckie bez wypowiedzenia woyny, pokazało nieuchronność słuszney obrony. Wszystko przymusza nas do podniesienia broni. Donoszę więc WPań, że życzyłbym sobie, ażebyś w swojej dycecezyi nakazał modlitwy dla uproszenia u Niebios błogosławieństwa naszemu przedsięwzięciu. Dowody, które od Jego gorliwości w ustudze Rządu odebrałem, zapewniają mię, że z chęcią to zalecenie wykonasz.

Dan w St. Cloud d. 7. Czerwca.

Podp. *Bonaparte,*

Przybyli deputowani batawscy mieli osobną audyencyą u Bonapartego.

Mnostwo 24, 36 funtowych armat wysłałią na przegł dla uzbrajania batow armatnych.

Rząd ogłosił taryfę podług której srebrna moneta francuzka będzie bita w wartości przed 1726 używaney, a złota podług wartości 1785 roku.

Mowią że nie jenerał Bernadotte, ale przeznaczony na prefekta Luizyany Ob Lausset poiedzie na ambassadora do Washingtonu.

Korsarz francuzki z St. Malo zrobił wielką zdobycz przy Paimpoule.

Do Bordeaux zawinął z de la Plata okręt *Confidence.*

Gazeta genueska donosi, że w Parmii zniesiono wszystkie tytuły, a na ich miejsce tytuł obywatela wprowadzono.

Miasto Rouen chce wystawić liniowy 74 armatny okręt.

*Z Petersburga d. 2. Czerwca.*

Dnia 28 Maja, jako w dzień stoletniej rocznicy od założenia stolicy naszej, obchodzono tu na pamiątkę fundatora iey, Piotra W. i przez wdzięczność ku niemu, uroczystość następującą. O godzinie 9tey rano, stojący tu garnizon, z 22 batalionow piechoty i 13 szwadronow jazdy złożony, wyruszył pod kommandą samego N. Imperatora i stanął w bliskości pałacu zimowego na placu Izaaka. O godzinie 11tey, cała familia Imperatorska, udała się z rzezonego pałacu do kościoła S. Izaaka, gdzie odprawione było nabożeństwo. W czasie *Te Deum*, trzykrotnie dano ognia z armat z obydwóch fortec i na flotyli, jako też z ręczney broni przez piechotę na placu uszykowaną. Znak do tego dany był przez banderę, statku zwanego, dziadek floty rossyjskiej, którą przy tej uroczystości na okręt Gabriel o 100 armatach zatknięto. Po skończeniu modlitwy, za iak naydłuższe życie familii Imperatorskiej i mszy odprawioney na uczczenie Piotra W. cała N. familia udała się z kościoła piechotą do pałacu dyrygującego senatu; wszystkie zaś woyska pociągnęły pod dowodztwem N. Imperatora na plac Piotra W. gdzie N. Imperator przybywszy do pomnika, na wieczną iego pamięć wystawionego, salutował go, co potem woyska powtórzyły; przez szacunek zaś dla Monarchy, któremu państwo Rossyjskie tyle jest winne, został przy pomniku, przez cały ciąg marszu woyska. — Po tej ceremonii N. familia powróciła do pałacu zimowego, gdzie N. Imperatorowi i N. Imperatorowey Elżbiecie Alexjewnie, przedstawiona była przez ministra J. W. deputacya miasta, niosąca medal złoty: — na którego stronie iedney jest głowa Piotra W. zwyciężką koroną uwieńczona, nad nią unosi się na powietrzu wieniec obywatelski oświecony z góry, z napisem „od przejętey wdzie-

cznością potomności: „na drugiej stronie wyrażony jest Herkules północny, spoczywający na kamieniu węgielnym miasta swego założonego w 1703. Na tarczy pokazuje obraz iego w 1803. — Wielki potem był obiad u N. Imperatora, na który pierwsze osoby obywateli były zaproszone. O 6tey wieczorem Imperatorstwo Jchmość poiechali na wielki teatr, gdzie była komedia Rossyjska i wielki balet. Wieczorem oświecono iak naywspanialej pałace Imperatorskie, obydwie fortece, domek Piotra W. ogrody, wszystkie budynki rządowe i domy prywatne. Nazajutrz senat otrzymał ukaz następujący. „ Na odprawioney dziś uroczystości z powodu fundacyi miasta stołecznego S. Piotra, mieszkańcy iego przeięci wdzięcznością, dla tego, któremu Rossya nowy swoy kształt jest winna, ofiarowali mi medal, na którym wielki iego fundator jest wystawiony. Dziękując osobiście uczucia te z wszystkim synami oyczyzny i pragnąc pokazać to w dniu tym przez iak nayuroczystsze oznaki, rozkazuję dyrygującemu senatowi, ażeby medal ten z należąną czcią i przyzwoitą czeremonią, odniósł do kościoła katedralnego SS. Apostołów Piotra i Pawła, i złożył go inteniem Rossyi błogostawiającej wielkim owym początkowym krokom i szczęśliwym ich skutkom, na trumnie oycy oyczyzny, w dowod niewygasty dla przyszłych pokoleń, iak pamięć iego świętą jest dla Rossyi. — Senat dyrygujący dopełniając ten rozkaz, udał się do kościoła SS. Piotra i Pawła, gdzie Metropolita Nowogorodzki i Peterzburgski, odprawivszy nayprzod mszą przy trumnie Piotra W. złożył potem medal na niey.

Dnia 6 Maja N. Imperator przesłał do senatu ukaz wyrażający. „ Potwierdziwszy fundacyą domu dla ubogich chorych w mieście Moskwie, przez tajnego konsyliarza hrabię

Szeremetow założonego, rozkazujemy. 1) Hrabiemu Szeremetow, który tak chwalebny dał dowód dobroczynności i jedynie z przywiązania do ludzkości, ofiarował na tę fundacyą blisko dwa miliony 500,000 rublow z majątku swego, ma być jako dowód ogólnej wdzięczności za czyn tak ślachtetny i żeby pamięć jego nigdy w potomości nie wygasta, oddany na powszechnym zgromadzeniu senatu, medal złoty z twarzą jego na iedney stronie, a stosownym napisem na drugiej stronie. 2) Przyłączone tu urządzenie, podane być ma przez druk do wiadomości publiczney. 3) Wszystkie urządzenia fundatora, potwierdzone od rządu, mają być dopełnione.

N. Imperator pisał oprocz tego list w naypodchlebniejszych wyrazach do hrabiego Szeremetow i w nadgodę cnot jego obywatelskich, przesłał mu W. krzyż orderu S. Włodzimierza. — "Przyłączamy tu znaki tego orderu (wyrazy są listu) i przekonani jesteśmy, iż tem miłsze będą dla W. Pana, kiedy im błogostawieństwo wszystkich dobrze myślących towarzyszy.,"

#### *Krotki opis tej fundacyi.*

Przedmioty dobroczynności. — Sto ludzi starych, kalekow i ubogich obojga płci, mieć będą: mieszkanie, pokarm, ubior i inne potrzeby. 50 chorych d rmo będzie leczonych. Oprocz tego, wyznaczone będą co rok na ogólne wsparcie, summy następujące. 1) Na wyposażenie 25 osieroconych panien 6,000 rublow. 2) Na wsparcie 50 podupadłych zupełnie rodziny 5000 rublow. 3) Na wsparcie biednych rzemieślników i kupienie im potrzebnych narzędzi 4,000 rublow. 4) Na utrzymanie świętych obrazow w klasztorach i kościołach, na wykupienie ieńcow i na inne tym podobne przedmioty 5,000 rublow. W dniu otworzenia tej fundacyi, rozdawane będą w jałmużnach i na inne potrzebne społeczności zeczy, 50,000 rublow.

#### *Okapitałach i rocznych wydatkach.*

Kapitał 500,000 rublow, złożony będzie w kassie depozytowej, dla otrzymania w prowizyi 25,000 rublow. — W dobrach nieruchomych zapisuje się fundacyi 8,444 głow, co uczyni czynszu 50,000 rubli; roczny więc dochod wyniesie 75,000 rublow.

Z tego przezuacza się na wydatki. 1) Na utrzymanie etatu fundacyi przez rok 43,000 rublow. 2) Na posagi panien, wsparcie ubogich rodziny, rzemieślników &c. 20,000 rub: 3) Na odłożenie roczney summy na nieprzewidziane wydatki, 2000 rublow. 4) Przyszłym następcom fundatora za pracę w administracyi tej fundacyi 10,000 rublow.

Na wybudowanie domu z wszystkimi nalezytościami i przyprowadzenie do skutku planu tego, potrzeba będzie blisko pół miliona rublow. Kiedy teraz majątek nieruchomy naymniey półtora miliona porachnie się i doda do kapitału 500,000 rublow cała więc summa wyniesie 2,500,000 rublow.

W Xciu Konstantemu oświadczył ukontentowanie za znalezione we wszystkich częściach porządek, w Iwszym korpusie kadetow. Rownież oświadczył ukontentowanie gubernatorowi wojnennemu, hrabiemu Tołstoy za porządek w jego departamencie.

Szlachta gubernii Katarynostawskiej, otrzymała przez swych deputowanych, potwierdzenie swych przywilejow przez N. Imperatora.

Imperator wyjeżdza w krotce do Estonii i Infant; w drodze widzieć chce dywizyą wojska Estońską z przeszło 20 tysięcy głow złożoną, i flotę w Reval.

*Z Bruxelli d. 7. Czerwca.*

Generał adiutant pierwszego konsula Rapp pozawczoray przybył do naszego miasta. Po

obiedzie, na który do generała Belliard komenderującego w 24 woyskowej dywizyi był zaproszony, w dalszą do Hollandyi udał się podróż, gdzie iak zapewniają z szczególnym od rządu francuzkiego zleceniem wysłany został. Dway nadzwyczajni gońcowie iadący z Hagi do Paryża, tudzież drudzy dway wiozący depesze od ministra woyny do generała Mortiera przejeżdżali przez nasze miasto. A dzisiaj z rana przejeżdżał goniec gabinetowy pruski wyprawiony z Paryża od margrabiego Lucchesini do Berlina.

Czterdziesta piąta półbrygada liniowa, która na dniu 1 b. m. wyszła z Maftrychtu na 4 przechodziła przez Mechlinę dążąc naszym marszem do armii, której generał Mortier dowodzi.

Dwa bataliony 48 półbrygady liniowej od lat dwóch stojące załogą w Gandawie odebrały świeżo rozkaz aby ruszyły do Antwerpii a z tamąd do Hollandyi.

*Z Hagi d. 14. Czerwca.*

Znowu 25,000 woyska francuzkiego na nasz żołd weźmiemy. Na mocy traktatu 1795 generał francuzki obeymie tak iak i w przeszłej woynie komendę nad woyskiem naszym, a na tę godność generał Wiktor jest przeznaczony.

Już Haga jest siedliskiem głównej kwatery. Peki przyzwoitego domu nieprzygotuią ziają tym czasem generał Wiktor gościnnią Marechal Turenne, gdzie dotychczas generał Dessoles mieszkał i dopiero dziś do głównej swej kwatery do Deventer wyjechał.

Już załoga francuzka z 3000 ludzi złożona weszła do naszego miasta. Dziś przybędzie jeszcze regiment konnych strzelcow. Pośpiech, z iakim Francuzi przyśli niepozwoili przyzwoitego rozłożenia ich woyska. Wielu obywateli musi po 2 Francuzow w swych domach i na swym koscie trzymać.

Dotychczasową radę woienną zniesiono, a Ob. Pyman objął na nowo urząd woiennego ministra.

D. 8 przybyło do Scheweningen 4 rybakow angielskich dla opatrzenia się. Poymała ich warta; ale potem uwolnieni zostali z napomnieniem, aby się więcej nieważyli na łąd wyśladac.

Wysłana deputacya do Paryża ma szczególnie w zamiarze umowić sposoby obrony, nieuchronne w dzisiejszey woynie.

Mowią, że negocyacze znowu rozpocęto, te iednak nie wiele czynią nadziei.

Słychać, że eskadra Angielska zawinęła do Neapolu, i zagroziła bombardowaniem miasta, gdyby tam załoga francuzka weyść miała.

*Z Londynu d. 9. Czerwca.*

Wczoray admiralicya odebrała wiadomość, że flota angielska pod Brestem krążąca, widziata 5 francuzkich woiennych okrętów powracających z St. Domingo.

Głoszą tu, że francuzki ambasador w Lizbonie generał Lasnes znowu ztamąd wyjechał, ponieważ rząd nie zezwalał na zamknięcie portugalskich portow dla Anglikow.

P. Maadeville sekretarz naszej ambasady w Paryżu, iuż przybył do Dowru.

Podług listow z Jamaiki, Murzyni St. Domingscy tak dalece rozgniewali się na wiadomość o losie Toussainta, iż postanowili raczej bić się do ostatniego, nizeli się poddać. Liczą ich do 90,000, we wszystkie potrzeby woienne opatrzonych. Okręty woienne francuzkie poiedynczo odptynęły do Francyi. Przy Kapie krąży ciągle kilka fregat francuzkich dla przeszkodzenia dowozu Murzynom.

Do naszych portow przyprawdzono do tych czas 22 francuzkie okręty, a między temi 14 armatna korweta Impatience od brzegow afrykańskich, okręt wschodnio-indyyski z

Wyspy Francuzkicy, i wiele okrętów z Martyniki i St. Domingo.—Procz tego 24 holenderskich; iako to 10 z Surynamu do Hollandyi &c. &c., i portugalski, i pruski &c.

Listy z Malty nie donoszą, ażeby tam powietrze panować miało, zdaie się więc wiadomość przez Genuę i Paryż nadeszła wcale nie prawdziwa.

Mowią, że P. Sherydan zostanie ministrem wojennym, a PP. Fox, Grey, i lord Moira członkami administracyi.

Nasze Gazety pełne są wiadomości o wkroczeniu woysk francuzkich do Hannoveru. *Parlament.*

D. 3t. m. P. Patten przyniósł do izby niższej od dawna obiecany wniosek przeciw ministrom. "Ich postępowanie, mowić, na karę zasługuie. Złudzili naród czczemi nadziejami pokoju na ten czas, gdy widzieli i przewidywali, że woyna njeuchronna. Mowiono o uzbraianiach w portach hollenderskich i francuzkich, kiedy ich nie było, i kiedy nawet w poselstwie królewskim nienależało o nich i wspominać. Jeżeli Francya odrzuciła nasze propozycye, to za to ministrów ukarać należy. Jak nieczemne ich postępowanie względem przyładka Dobrey Nadziei i tylu innych punktów.—Dopraszam się, ażeby adres do Króla ułożono, że ministrowie stali się niegodnymi ufnosci narodu, że są niezdatni do kierowania interesami państwa.

*Podłownik Bastard:* Wiele członków żądzie, że osoby talentow pełne już w administracyi nie są. Jeden mąż osobliwie (P. Pitt) tamby powrócić powinien. Ale to nastąpić teraz nie może, bo chce tam z sobą swoich przyacioł wprowadzić (zawołano do porządku! do porządku). Postępowanie ministrów było do tych czas chwalebne. Nabraliśmy sił nowych do prowadzenia zaczepney woyny.

*Lord Temple:* Sama deklaracya Królewska iest wyrokiem potępiającym ministrów, gdyż wyznano że Francya od czasu amienskiego traktatu wzywać nas nie przestała. Nieprzyziacielska polityka Francyi już była dawno znana, gdy ministrowie na d. 23. Listopada ogłosili że najmniejszego nie widzą do woyny pozoru. Parma ieszcze dawniey do Francyi wcielona była. Każdy krok Francyi napaścią był oznaczony. Nie zbędzie nam na odwadze w woynie, ale komu innemu trzeba powierzyć ster rządu.

*P. Addington:* Ministrowie nie poprzestaną dopełniać swych obowiązkow, będą ich owszem dopełniać z gorliwością, jeżeli izba nie osądzi ich nagany godnymi. Idzie tu tylko o wyrzeczenie tak lub nie. Pochwali izba moje sprawowanie? będę służył gorliwie Królowi i Oyczyźnie. Nagani? złożę moy urząd.

*P. Pitt:* Jest to moim obowiązkiem oświadczyć się, nie mogę tego jednak bez żalu uczynić, zwłaszcza po uroczystem oświadczeniu P. Addingtona. Gdybym miał całe moje mniemanie wynurzyć, uczyniłbym to iak mi przepisuje sumnienie. Gdybym wrem Grenwilla i innych wniosek Pattena pierał w przeświadczeniu, że na tem nayistotniej dobro narodu zależy, by bydz argusem postępowania ministrów; gdybym mniemał, że rzut oka na ich postępowanie wskaże niedolność i przestępstwo onych, złączyłbym się z temi członkami dla podania adresu chociaż przeciw mey woli i skłonności. Ale nie iest tego zdania. Sądę że postępowanie ministrów zasługuie na nieiaki zarzuty, i że w niektórych punktach iest nie do umiawienia. Aż z mocny krok adresu tylko się z ostateczną potrzebą zgadza. Proszę o odrzucenie wniosku Pattena. Nie można tracić drogich momentow do odwrócenia nieszczęścia od kraju. Bill subsydywny godziła całej uwagi izby. Wnosze więc o przystąpienie do dziennego porządku.

*Lord Hawkesbury:* Nigdy moje serce nie było tak wahające się jak w ninieyszey chwili. Nie mogę pojąć wybiegu moiego przyziaciela (P. Pitta.) Potrzeba się kreskować na wniosek Pattena. Zapraszam więc izbę do tego.

Potem ieszcze wiele członków mowilo. Wniosek Pitta względem przystąpienia do dziennego porządku był 333 przeciwko 56 głosom przyięty, a wniosek o odmiannę ministrów 275 głosami przeciw 34 odrzucony.

D. 6. minister woenny przyniósł projekt pomnożenia woysk regularnych do 100,000 ludzi. P. Pitt popierał mocno swego przyziaciela P. Wyndhama, który żywo o pomnożenie siły lądowej i morskiej nastawał.

D. 3. Hr. Fitzwilliam wniósł w izbę wyższej przeyrzenia spraw ministrów, ale ten 106 głosami przeciw 18 odrzucony został.

D. 6. Hr. Fitzwilliam powstał mocno przeciw ministrom dopraszając się ich ukarania za ostatnie negocyacye. Xzę Clarence między innymi sprzeciwił się temu wnioskowi, który nareście 80 głosami przeciw 17 odrzucony został.

## GAZETY KRAKOWSKIEY

W E S R O D Ę D N I A 29. C Z E R W C A 1803.

*O Wojnie Morskiej.*  
(Neuwiedzkiej Gazety.)

*Nie trzeba kłaść drugiey wojny Kartagin-  
skiej obok drugiey wojny między Francją  
i Anglią; są one bardzo od siebie różne.*

Morning Chronicle.

Druga wojna punicka zaczęła się w roku 48 przed narodzeniem Chrystusa Pana; powodem do niej było napadnięcie i zajęcie miasta Sagunty przez Annibala, które z Rzymianą sprzymierzone było. Druga morska wojna między Francją i Anglią zaczęła się teraz; powodem do niej jest, że Anglii nie chce opuścić Malty, co było zawarowane traktatem amicheńskim.

Kartaginczykowie zrobili szczęśliwe i zwycięzkie wylądowanie na ziemię rzymską, Annibal podstąpił z zwycięzką armią aż pod Rzym; miało to chwiało się między utrzymaniem i upadkiem. Anglicy poniechają zapewne wylądowania na grunt francuzki, i będą unikać wojny lądowej z Francją. Przeciwnie muszą się obawiać sami wylądowania, i oręż swoy obrócić jedynie na morze.

Kartaginczykowie byli dosyć mocnymi w drugiey wojnie do poniesienia zaczepney wojny wśrodek państwa rzymskiego, iako też działania zaczepne na morzu. Lecz w dzisiejszey wojnie nie mogą Anglicy tylko na morzu zaczepnie działać; serce Francyi zostanie nie tykane, a w każdy n Francuzie bije za wojną zaczepną wśrodek Anglii. — Nie można przeto terazniejszey wojny między

Francją i Anglią porównywać z drugą wojną punicką; bardzo one się od siebie różnią.

Ale dla czegoż nakoniec Kartago upadło i zburzonym zostało? Nie chcę tu wykładad dzieiow; angielski dzieiopis Gibbon opisał przyczynę upadku Kartagi, równie iako i państwa rzymskiego. Ludność państwa rzymskiego przeważała daleko ludność Kartaginczykow; odważne zaścępy Rzymian mogły zawsze bydź odnowiane, dopelniane i pomnażane, kiedy waleczni Kartaginczykowie nie mogli iak tylko jednychże ludzi przeciw nim stawiać, nie mając czem straty swojej nadgradzać, bo im z ciężkością każdy Rekrut przychodził; nie mogli z-tem zabronić Rzymianom wylądowania na brzegi Afryki, a tak liczbą powaleni zostali. — Tak mowi Gibbon; lecz każdemu postrzegaczowi uwadze zostawić należy, czyli to może bydź przystosowane do terazniejszey wojny, i czyli przyszłość te same skutki sprawi.

Przy każdej wojnie rachują się zawsze sposoby, na iakie się jedno mocarstwo przeciw drugiemu zdobyć może, ażeby wcześniej można cokolwiek o wypadkach wojny powiedzieć. Ważą się siły ziedney i drugiey strony; uważają się związki polityczne, położenie krajow, źródła i środki w przypadku nieszczęścia, iako też przymierze iednego lub drugiego mocarstwa, mogące go ocalić. Prawda, że czasem nieprzewidziane zdarzenie, ślepy traf całą tę rachubę zepsuie, wszelako była na czas dobrą.

W terazniejszym politycznym położeniu Europy Francya jest najmocniejszy, najprzeważniejszy i największym mocarstwem na lądzie, a Anglii najmocniejszą, nay-

przeważniejszą i największą na wodzie. Położenie tych dwóch przeciw sobie występujących mocarstw jest takie, że Francya nie może z korzyścią atakować Anglika na morzu, iak na wzajem Anglii zawojuować Francuzow na lądzie. Każde z nich ma właściwy sobie żywioł.

Ale nie możesz Francya atakować Anglika na lądzie iey wysp? To jest inne pytanie, i dla odpowiedzenia na nie, zebrałi polityczni badacze ieszcze w przeszłej wojnie wszystkie wylądowania do Anglii przedsięwzięte i onych szczęśliwe lub nieszczęśliwe skutki wyliczyli. D iaczykowie i Saxonowie szczęśliwe w prawdzie wylądowania do Anglii czynili; lecz na ow czas inną Anglii postać miała. Anglicy wylądowali do Francyi, poliadali iey prowincye; lecz na ow czas i Francya inną miała postać. Położenia są teraz różne, zatem podobieństwo upadł; zachodzi tu pytanie iak oba mocarstwa mogą z sobą wojnę toczyć, mając tak różne od siebie żywioły?

Tymczasem następująca przemiana nie jest jednakowey wartości: — Gdyby Anglicy choćby też największe zdobycze na morzu i w innych częściach świata poczynili, Francya zostanie niemienną najmocniejszą i największą potencją na lądzie. Nie można iey pozbawić ludności, wydrżyć naturalnych płodow i przemysłu. Przeciwnie gdyby się Francuzom poszczęściło wylądować zwycięską ręką do Anglii, coż się stanie z iey siłą morską, iey osadami w różnych częściach świata, znaczeniem, wielkością i t. d. ?

Nim atoli powszechnie oczekiwanie wypadku tej wojny po całym rozszerzy się świecie, należy tu rozstrząsnąć: Czyli wylądowanie do Anglii jest podobne? Tu stawia się bardzo wiele trudności i przeszkód. Na wodzie nie można nieprzysięcielowi szkodzić. Francya musi przeto użyć przeciw niemu swej ludności i odwagi. Wylądowanie jest jedynym środkiem uderzenia na niego w własnym kraju, i chociażby się za pierwszą razą nie udało, albo wcale nie było przedsięwzięte, tedy samo zagrożenie jest już potrzebny ciosem dla Anglii. Będzie ja trzymał w ustawicznym i kosztownym naciężeniu, wyniszczy przez to iey skarby, porobi nieukontentowania w kraju. Ze

żas wylądowanie jest podobne, dowiódł tego generał Hoche w przeszłej wojnie; zawiął z woyskiem pod same brzegi Irlandyi, tylko, że miał woysko na wielkich okrętach, nie mógł zatem podpłynąć niemi do brzegow. Ale czego na wielkich okrętach nie można było dokazać, tego dokaza na szalupach, któreni wszędzie podpłynę. Nadto szalupy uydź mogą baczności blokujących francuzkie porty angielskich okrętow. Tym czasem chociażby się nawet to wylądowanie udało, podpada ieszcze wielu niebezpieczeństwom; Anglik z zaiadłością bronie będzie swej ziemi, i całą wyprawę skończyć się nieletcy może na rozlewie krwi ludzkiej i spustoszeniu kraju!

Przyszłość zawieła wątek wypadkow wojennych na teraźniejszych dziejach świata; my jesteśmy tylko ich widzami. Oby Niebo stało się pośrednikiem między obiema mocarstwami, a przywróciło ludzicom pokoy na ziemi! *Gloria in excelsis Deo, & interra pax hominibus.*

CENA ZBOŻ

Na targu w Krakowie d. 28. Czerwca 1803.

Korzec Pszenicy	- - -	zl. pol. 25 do 29.
— Żyta	- - -	23 — 29.
— Jęczmienia	- - -	17 — 19.
— Owsa	- - -	12 — 13.
— Grochu	- - -	22 — 25.
— Kaszy jaglanej	- - -	4) — 44.

W Wiedniu d. 13. Czerwca.

Meca wynosząca 16 natłych garcy:		
— Pszenicy	- - -	zl. pol. 21 do 23.
— Żyta	- - -	19 — 21.
— Jęczmienia	- - -	15 — 16.
— Owsa	- - -	13 — 15.

W Brynie d. 17. Czerwca.

Meca Pszenicy	- - -	zl. pol. 19 do 21.
— Żyta	- - -	15 — 16.
— Jęczmienia	- - -	11 — 12.
— Owsa	- - -	8 — 10.
— Prosa	- - -	2) — 22.

W Gdańsku d. 11. Czerwca.

Szefel czyli pół korca natzego w monecie pruskiej :		
— Pszenica	- - -	zl. pol. 13 do 15.
— Żyto	- - -	10 — 11.
— Jęczmień	- - -	7½ — 8.
— Ówies	- - -	6. —

DONIESIENIA.

Na przedmieściu Wesoła tu przy Krakowie w ulicy Lubicz znayduie się każdego czasu do sprzedania dobrze zabudowany dom pod Nr. 201 stojący, w którym jest 7 izb mieszkalnych, kuchenna izba, obszerna kuchnia, piwnica, i śpichlerz, tudzież obszerny podworec, ogród

i eruntu na jeden korzec wysiewu. Ktoby go sobie życzył nabydź, raczy się do właściciela, w tymże domu mieszkającego, udać.

Per Magistratum Tarnoviensem omnibus quorum interest notum redditur; domum olim Georgii Schmid & superstitis viduæ Annæ Schmid proparte ligueam, proparte muratam in ipso Circulo Urbis Tarnow sub Nr. Cons. 103 sitam erga statutum fisci prætiun 5000 fl. Rh. ad instantiam superviventis Condo ninæ Annæ Schmid publicæ hastæ exponendam ab instantia hæreditatem fatis Georgii Schmid derelictam pertractante, signator a Magistratu Tarnoviensi decisum extitisse.

Cum in ordine licitationis publicæ affluendæ tres termini & quidem primus pro die 30 Junii alter pro die 29 Julii, postremus pro die 31 Augusti 1803 præfixi extent.

Omnes igitur hanc domum emendi cupidi erga solutionem medietatis præti post 6 hebdomadas ab obtenta Civili possessione Authore Prætorē enpræ domus numerandas, assecuratiouemq; alterius medietatis præti super eadem domo, præstationemque legalium usurarum per 150 eo usq; donec partialis aut totalis capitalis summæ exëutio erga trimestralem avisationem præcedendam pro necessitate masse Georgii Schmid ab hocce judicio decerneretur, supra dictis terminis hora 10 mat: coram eatepus delegata commissione rite compareant, unaque eidem 10 pro 100 Vadium deponant.

Cæterum omnes emendi cupidi inviantur ad gremialem Registraturam & Cassam Civicam, expriori reliquis licitationis Conditiones exposteriori Onera ex hacce lapidea omni anno præstando sibi notas reddent. Tarnovix die 14 Maii 1803.

*Lubojemski, consul.*

*Gnieauszewski, synd.*

Magistrat C. K. Miasta Stołecznego Krakowa, ninieyszemi wiadomo czyni, iż na żądanie C. K. sądu szlacheckiego Krakowskiego licytacya domu po niegdy Filippie Walter de Kroneg na Nazimurzu pod Nrem 61 leżącego zł. ryń. 1184 oszacowanego na uspokojenie P. Woyciecha Reimera w summie zł. pol. 2000 z prowizyą i wydatkow prawnych do zł. ryń. 23 kr. 17 przyznanych dnia 7 Lipca r. b. o godzinie 3 po południu tu w sądzie odprawiać się będzie, ktoby przeto miał ochotę onegoż nabycia niechay sobie warunki sprzedarzy w tuteyszym registraturze przezyrzy i na oznaczonym wyżej czasie znayduie się.

Wierzyciele zaś prawo zastawu nań mający napominają się, ażeby nie oczekując osobnych w tey mierze powołań praw swoich pod czas licytacyi pilnowali, iuaczey na tych ktorzyby się z pretensyami swoiem i w czasie licytacyi nie zgłosili, żaden więcey wzgląd co do podziału szacunkowey summy miany nie będzie. Summy zaś zastawne ktorzyby wierzyciele przed czasem umowionego wypowiedzenia przyiąć odmowili, kupiciel na część szacunkową przyiąć winnym zostanie.

*Drdacki.*

*Gollmayer.*

*Nob. de Rangstein.*

*Z Rady Magistratu C. K. Miasta Stołecz: Krakowa.*

*Dnia 27. Maia 1803.*

*Kozłowski.*

Magistrat Miasta C. K. Stołecznego Krakowa ninieyszemi wiadomo czyni, iż rzeczy ruchome w złocie, srebrze, sukniach i domowych sprzętach po zmarłym Woyciechu Nawarskim pozostałe dnia 6 Lipca r. b. o godzinie 9 ranney poczynaiać w kamienicy pod Nrem 379 na ulicy Żydowskiej sprzedawane będą.

Ktoby sobie życzyli co nabyć ma się na oznaczonym czasie i mieyscu znaydować.

*Drdacki.*

*Gollmayer.*

*Hirschberg.*

*Pohlberg.*

*Z Rady Magistratu C. K. Miasta Stołecznego Krakowa.*

*Dnia 3. Czerwca 1803.*

*Plinta.*

Magistrat C. K. Stołecznego Miasta Krakowa Galicyi Zachodniej, Jerzenu Pataki i Adamowi Gzerga, ninieyszemi obwieszczeniem wiadomo czyni, iż Roza Elzbieta de Kurty Pesz-

karowa swoim i małoletnich Maryi Teodora i Anafazyi Peszkarow imieniem u tuteyszego Magistratu Krakowskiego przeciw niemu o zwroczenie na nowo sprawy względem 24,432 zł. ryń. 10 kr. przeciwko wyrokowi przeszłego sądu Woytowsko Ławniczego Krakowskiego dnia 9 Stycznia 1794 i najwyższego C. K. appellacyynego Trybunału pod dniem 2 Września 1796 roku zapadłemu, żalobę podawszy o sądową pomoc co sprawiedliwość wymaga dopraszała się.

Gdy zaś Magistrat tuteyszy dla niewiadomego ich pomieszkania mieysca, albo wcale w C. K. dziedzicznych krajach nie znaydowania się pozwanym tu będącego adwokata O. P. D. Liebicha z ich niebezpieczeństwem i kosztem za zastępcę postanowił, z którym zaczęta sprawa podług ustawy sądowej dla C. K. krajow przepisaney prowadzona i rozsądzona będzie, przeto ninieyszemi w tym zamiarze napominają się ażeby wczasie przyzwoitym to jest w dni 90 albo sami staneli albo zastępcy ustanowionemu, jeżeliby jakowe mieli prawne dowody wczesnie przestali albo nakoniec innego ktoregokolwiek pełnomocnika obrali i tuteyszemu sądowi oznaymili, zgoda stosownie do przepisow tych przytożyli prawnych szrodkow, któreby ku swey obronie naypotrzebnieysze upatrywali, ile że przeciwne z swego spóźnienia zapasć mogące skutki, sobie samym przypisać będą powinni, tak bowiem opiewają przepisane dla C. K. krajow prawa.

*Gollmayer.*

*Lichocki.*

*Krzyżanowski.*

*Z Rady Magistratu C. K. Miasta Stołecznego Krakowa.  
Dnia 11. Marca 1803.*

*Koźłowski.*

Magistrat miasta Cyrkularnego Końskich ninieyszym Edyktem wszyskim powszechnie obwieszcza, iż w drodze Eksekucyi, tuteyszego mieszczanina Jędrzeja Rudyka Kamienica o jednym piętrze sub Nro. 137 w ulicy Piotrkowskiej leżąca z wszelkim przy tey znajdującym się zabudowaniem, i ogrodem, drzewami owocowemi zasadzonym, która jest otaxowana zł. pol. 18,000 przez publiczną licytacją na ratuszu tuteyszym dnia 13 Lipca r. b. o godzinie 10 zrana naywięcey dającemu sprzedana zostanie. Chęć mającym kupienia wolno jest kondycye w tuteyszey Registraturze znajdujące się przeyrzec, lub też odpisu tychże żądać. — W Końskich d. 13 Junii 1803.

*Jan Zaborowski, prezes.*

*M. Kołodzieyski, sekr.*

My niżej podpisani Kahalni Synagogi Miasta Dzikowa w Cyrkule Rzeszowskiem Galicyi Wschodniej leżącego, przenosząc pożytek publiczności, nad umniemany wtyd przez nie-rostropność naszą zaciągniony, przyznaliśmy się szczerze do błędu w roku przeszłym popętnionego z okazyi rozniezionych baśni przeciw zbawiennemu i tak potrzebnemu dla ludzkości wynalazkowi, jakim jest Szczepienie Krowiey Ospy. — Doświadczyliśmy w prawdzie na dzieciach naszych w Liezbie 70 nayszcześniejszych skutkow tey Operacyi, którą pracowity i dobroczynny Doktor JP. Reyfs zostający przy JW. Hrabi Tarnowskim dziedzicu Dzikowa ręką swoją zaszczerpił; ale tym mocniej uczuliśmy stratę reszty pozostałych ukochanych dzieci naszych, gdy te dla iakiegoś pogardzania czyli zupełnego zaufania w Vaccinie) roku przeszłego ukrywając przed JP. Doktorem, w tym roku przez ospę naturalną ludzką w miesiącu Marcu i Kwietniu grasslującą, widzieliśmy stające się ofiary śmierci, kalectwa, lub niedoleżności, iakoż z 60 zarażonych 20 nam zmarło, dwójce na zawsze kaleki, a 38 przechorowało, nie bezoszcpecenia twarzy, i dotąd słabości trwających. Dzieatki zaś nasze Vaccinowane wszystkie zdrowe i wesole bez żadney alteracyi wpośród tey iadowitey choroby znajdując się, z jednych naczyń jedząc i piąc obok sypiając, niech każdemu służą za dowod iak wianien błogosławid Opatrzność za ten wynalazek, i z iaką ochotą ma się brać do tego środka ocalającego naydroższą rzecz, iaką posiada, własnych potomkow zdrowie.

Dnia 10 Czerwca 1803 roku.

(L.S.)

*Samuel Vincensfel.  
Alexander Anfang.*

(Przy dzisieyszey Gazecie znajduie się dragi dodatek.)

## G A Z E T Y K R A K O W S K I E Y

W Krakowie dnia 29. Czerwca 1803.

## D O N I E S I E N I A .

Z Strony Magistratu C. K. Miasta Stołecznego Krakowa w Galicyi zachodniej niniejszym obwieszczeniem czyni się Panu hrabi Szembekowi w Rokitnie w Pruffach mieszkającemu wiadomo, iż żyd Berl Luxemburg w asystencyi na osobę jego, pretensyą swoją przenoszącego żyda Abraama Markiewicza w sprawie o zapłcenie summy 6119 zł. pol. 25 gr. pol. z tradowney posesyi wynikającej, żałobę na niego podał, i o pomoc sądu ile tylko sprawiedliwość w tey mierze, wymagać będzie, dopraszał się.

Gdy at-li magistrat pomieniony dla tego, że tenże Pan Szembek, w Rokitnie zostaje, a zatem w tutejszym dziedzicznym C. K. Państwie jest nieprzytomnym, temuż Panu Szembekowi, tutaj znajdującemu się patrona P. Bienkiewicza z niego szkoda i nakładem za obroniciela ustanowił, z którym też spór niniejszy stosownie do przepisanej na C. K. dziedziczne kraie sądowey ustawy rozpocznie się, i ukończonym zostanie, przeto tenże ten celem niniejszemi napomina się, ażeby w przeciągu 90 dniowym na nadesłaną sobie żałobę podług przepisow tutejszych odpowiedział, albo przeznaczonemu sobie obronicielowi, jeżeli jakie mieć może do poparcia prawa swego służące dokumenta wcześniej przestał, albo wręcić innego sobie pełnomocnika jakiegokolwiek bądź ustanowił, i sądowi tutejszemu oznaymił, takowy używając względnie naprzepisany porządek prawnych środków, któreby mu się do jego w tey mierze obrony najwięcej skutecznemi być zdawały. Albowiem w przeciwnym razie nie pomyśla-ć samemu sobie przypisać będzie winien. Tak bowiem stanowią przepisane na C. K. dziedziczne kraie prawa.

Drdacki.

W. Bartsch.

Łodziński.

Hirschberg.

Z Rady Magistratu C. K. Miasta Stołecznego Krakowa.

Dnia 22 Kwietnia 1803. roku.

Hohn.

C. K. Dobr Kraiowych Zachodniej Galicyi Administracya wypuszcza dnia 15 Lipca Dobra akademickie Szczepanowice w Cyrkule Krakowskim leżące więcej dającemu w 3 letnią dzierżawę. Licytacya tych Dobr w Kancellaryi Dobr Kameralnych Administracyi w Krakowie na S. Jana ulicy odprawiać się będzie. Cena fiskalna wynosi 9008 rył. Warunki do tey licytacyi należące są:

1sze. Każdy procz żyda i małoletnich licytować może.

2gie. Licytujący przed licytacyą jeszcze 10tą, a podług okoliczności 4tą część fiskalney ceny złożyć powinien.

3cie. Dzierżawca przesył, który kontraktu Naywyższemu Skarbowi nie dotrzymał, i z tego powodu w procesie zostaje, także ten, który o uciemienie poddanych przekonany jest, w tedy tylko do Licytacyi przypuszczonym będzie, kiedy się jeszcze przed licytacyą legainie wywiedzie, że Skarb Naywyższy od niego jest zaspokojonym.

4te. Licytujący dla siebie licytować ma, a jeżeliby dla kogo licytował, plenipotencyą specyjalną kommissyi przed licytacyą złożyć powinien.

Z C. K. Dobr Kraiowych Zachodnio Galicyjskiej Administracyi.

W Krakowie dnia 15 Czerwca 1803.

De Saydelli, sekretarz.

C. K. sądy szlacheckie Krakowskie Galicyi zachodniej oznajmiają tym Edyktem Panu Franciszkowi Potockiemu: że P. Maryanna z Malinowskich Bełdowska u sądów tych — o zapłacie summy 7500 zł. pol. z prowizją i kosztem prawnym — żałobę na niego podała, i o pomoc sądu ile sprawiedliwość wymaga, prosiła.

Gdy zaś sądy te nie mając wiadomości gdzie P. obżalowany zostaje, lub czy wcale w C. K. państwach dziedzicznych znajduje się, onemuż adwokata tutejszego P. Billewicza, z jego szkodą i jego kosztem zastępcą postanowili, z którym proces ten stosownie do ustawy sądowej na C. K. państwa dziedziczne przepisanej, rozpocząć się i ukończony będzie; on przeto Edyktem niniejszym tym końcem upomina się: ażeby dnia 10 Sierpnia roku bieżącego o godzinie 9 rano w Ces. Kr. sądach tutejszych sam stanął, albo jeżeli i tak nie ma prawa swego dowody, te zastępcę wyznaczonemu wcześniej przestał, albo nakoniec innego sobie patrona obrat, tego sądom tutejszym wymienił, i podług przepisu tych środków prawa używał, które do swey obrony za najsukuteczniejsze osądzi; gdyż w przeciwnym razie wszelką niedogodność z zaniedbania wyniknącą mogącą samby sobie podług opiewu C. K. praw przypisać był winien.

Józef de Nikorowicz.

Karol de Reinheim.

Chraściański.

Z Rady Ces. Krol, sądów szlacheckich Krakowskich Galicyi zachodniej,  
W Krakowie dnia 30. Kwietnia 1803.  
Bubna.

C. K. sądy szlacheckie Krakowskie Galicyi zachodniej oznajmiają tym Edyktem Panu Tomaszowi Przyborowskiemu: że P. Bogumił Grabowski u sądów tych — o przejęcie sprawy względem Restytucyi przeciw sentencji o sumę 30,432 zł. pol. 26 gr. ferowanej przez zastępcę Masły krydalney Teodora Woickiego intentowanej — żałobę na niego podał, i o pomoc sądu, ile sprawiedliwość wymaga prosił.

Gdy zaś sądy te, nie mając wiadomości gdzie on zostaje, lub czy wcale w C. K. państwach dziedzicznych znajduje się, onemuż P. Tomaszowi Przyborowskiemu adwokata tutejszego P. Jozefa Lewickiego, z jego szkodą i jego kosztem zastępcą postanowili, z którym proces ten stosownie do ustawy sądowej na C. K. państwa dziedziczne przepisanej rozpocząć się i ukończony będzie; on przeto Edyktem niniejszym tym końcem upomina się: ażeby w czasie przyzwoitym, to jest: dnia 6 Września 1803 roku sam stanął, albo jeżeli i tak nie ma prawa swego dowody, te zastępcę wyznaczonemu wcześniej przestał, albo nakoniec innego sobie patrona obrat, tego sądom tutejszym wymienił, i podług przepisu tych środków prawa używał, które do swey obrony za najsukuteczniejszą osądzi; gdyż w przeciwnym razie wszelką niedogodność z zaniedbania wyniknącą mogącą samby sobie, podług opiewu C. K. praw, przypisać był winien.

Józef de Nikorowicz.

Karol de Reinheim.

Chraściański,

Z Rady C. K. Sądów Szlacheckich Galicyi zachodniej,  
W Krakowie dnia 3. Maia 1802.  
Elsner.

C. K. sądy szlacheckie Krakowskie Galicyi zachodniej oznajmiają tym Edyktem P. Florianowi Straszewskiemu: że Ferdynand Benirski mieszczanin i kupiec Krakowski u sądów tych — o zapłacie summy 1000 zł. pol. z prowizją i kosztem prawnym — żałobę na niego podał i o pomoc sądu, ile sprawiedliwość wymaga, prosił.

Gdy zaś sądy te, nie mając wiadomości gdzie on zostaje lub czy wcale w C. K. państwach dziedzicznych znajduje się, onemuż adwokata tutejszego P. Telesfora Billewicza, z jego szkodą i jego kosztem, zastępcą postanowili, z którym proces ten stosownie do ustawy sądowej na C. K. państwa dziedziczne przepisanej rozpocząć się i ukończony będzie; on przeto Edyktem niniejszym tym końcem upomina się: ażeby w czasie przyzwoitym, to jest: w przeciągu 90 dni sam stanął, albo jeżeli i tak nie ma prawa swego dowody, te zastępcę wyznaczonemu wcześniej przestał, albo nakoniec innego sobie patrona obrat, tego sądom tutejszym wymienił, i podług przepisu tych środków prawa używał, które do swey obrony za najsukuteczniejszą osądzi; gdyż w przeciwnym razie wszelką niedogodność z zaniedbania

wynikając mogącą samby sobie podług opiewu C. K. praw przypisać był winien.

Józef de Nikorowicz.

Karol de Reinheim.

Chrstianski.

Z Rady C. K. Sądów Szlacheckich Galicyi Zachodniej.

W Krakowie d. 23. Kwietnia 1803.

Bubna.

C. K. sady szlacheckie Krakowskie Galicyi zachodniej oznajmują tym Edyktem P. Stanisławowi Sołtykowi: że P. Alexander Zapalski u sądow tych — o zapłacenie summy 500 czer. zł. z rowizyją i kosztem prawnym — żatobę na niego podał, i o pomoc sądu, ile sprawiedliwość wymaga prosił.

Gdy zaś sądy te, nie mając wiadomości gdzie on zostaie lub czy wcale w C. K. państwach: dziedzicznych znajduie się, onemuż adwokata tuteyszego P. Osławskiego, z iego szkoda i iego kosztem, zastępcą postanowity, z którym proces ten stosownie do ustawy sądowej na C. K. państwa dziedziczne przepisany rozpocznie się i ukończony będzie; on przeto Edyktem niniejszym tym końcem upomina się: ażeby wczasie przyzwoitym, to jest, w przeciągu 90 dni sam stanął, albo jeżeli iakie ma prawa swego dowody te zastępcy wyznaczonemu wczasie przestał, albo nakoniec innego sobie patrona obrał, tego sądom tuteyszym wymienił i podług przepisu tych środków prawa używał, które do swey obrony za najskuteczniejszą osądzi; gdyż w przeciwnym razie wszelką niedogodność z zaniedbania wynikając mogącą samby sobie, podług opiewu C. K. praw przypisać był winie.

Józef de Nikorowicz.

Karol de Reinheim.

Chrstianski.

Z Rady C. K. Sądów Szlach. Krakowskich Gall. Zachod.

Dan w Krakowie dnia 10. Maia 1803.

Bubna.

C. K. Sady Szlacheckie Krakowskie Galicyi Zachodniej oznajmują tym Edyktem Panom Stanisławowi i Janowi Małachowskiemu: że P. Józef Ragulski u Sądow tych — o zdanie rashunkow z ziarna i grosza z D br klucza Ostrowieckiego czyli w głądnie z wsiow Nie ulisko, Ostrowek, iako też części Wodziradza, Jedrzeiowka, Zuchowa oł dnia 24 Cze wea 1754 roku zaległych — żatobę na nich podał, i o pomoc sądu ile sprawiedliwość wymaga prosił.

Gdy zaś Sady te nie mając wiadomości gdzie Panowie obżatowani zostaia lub czy wcale w C. K. Państwach dziedzicznych znajduią się, onymże adwokata tuteyszego P. Telesfera Billewicza, z ich szkoda i ich kosztem zastępcą postanowity, z którym proces ten stosownie do ustawy Sądowej na C. K. Państwa dziedziczne przepisany rozpocznie się i ukończony będzie; Oni przeto Edyktem niniejszym tym końcem upominają się, ażeby w terminis 90 dni do Excypcyi naznaczonym sami staneli, albo jeżeli iakie mają Prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wczasie przstałi, albo nakoniec innego sobie Patrona obrali, tego Sądom Tuteyszym wymeniłi, i podług przepisu tych środków Prawa używali, które do swey obrony za najskuteczniejszą osądzą; gdyż w przeciwnym razie wszelką niedogodność z zaniedbania wynikając mogącą samby sobie, podług opiewu C. K. praw, przypisać winni byli.

Józef de Nikorowicz

Karol de Reinheim.

Chrstianski.

Z Rady C. K. Sądów Szlacheckich Krak. Galicyi Zachod.

W Krakowie d. 7. Maia 1803.

Bubna.

C. K. Sady szlacheckie Krakowskie Galicyi Zachodniej oznajmują tym Edyktem P. Marcyanowi Russockiemu: że P. Barbara Dembińska u Sądow tych — o sumnę 12,871 zł. pol. 15 gro i 5128 zł. pol. 15 gro. w połowie do depozytu sądowego zł. żenie — żatobę na niego podał i o pomoc sądu ile sprawiedliwość wymaga prosił.

Gdy zaś Sady te, nie mając wiadomości gdzie on zostaie, lub czy wcale w C. K. Państwach dziedzicznych znajduie się, onemuż Marcyanowi Russockiemu adwokata tuteyszego P. Hołowkę, z iego szkoda i iego kosztem zastępcą postanowity, z którym proces ten stosownie do ustawy sądowej na C. K. Państwa dziedziczne przepisany, rozpocznie się i ukończony będzie; on przeto Edyktem niniejszym tym końcem upomina się: ażeby dnia 16 Sierpnia r. b. sam stanął, albo jeżeli iakie ma prawa swego

dowody, te zastępcy wyznaczonemu wcześniej przestał, albo nakoniec innego sobie patrona obrał, tego sądom tutejszym wymienił, i podług przepisu tych środków prawa używał, które do swej obrony za najsukuteczniejsze osądzi; gdyż w przeciwnym razie wszelką niedogodność z zaniedbania wyniknąć mogącą samby sobie, podług opiewu C. K. Praw przypisać był winien.

Józef de Nikorowicz.

Karol de Reinheim.

Chraściański.

Z Rady C. K. Sądów Szlacheckich Galicyi Zachodniej.

W Krakowie dnia 3. Maja 1803 roku.

Bubna.

C. K. Sady Szlacheckie Krakowskie Galicyi zachodniej, oznajmiają tym Edyktem Panom Stanisławowi Małachowskiemu, Karolinie Grabiński, Janowi Małachowskiemu, Izabelli Rostworowski i Katarzynie z Dział, ńskich Małachowski, że Pani Zofia z Krasieńskich Hrabina Woźzicka u Sądów tych — o zapłacenie summy 11,725 zł. pol. z prawizyą i kosztem prawnym — żatobę na nich podała, i o pomoc Sądu ile sprawiedliwość wymaga, prosiła.

Gdy zaś sady te nie mają wiadomości, gdzie Panowie obżatowani zostali, lub czy wcale w C. K. Państwach dziedzi: znajdują się, onymże adw. k: tutejszego P. Telesfi: Bielwicia z ich szkodą i ich kosztem zastępcą postanowili z którym proces ten stosownie do przepisu ustawy sądowej na C. K. Państ: dzie: wydancy rozpoczęcia się i ukończony będzie; oni przeto Edyktem niniejszym tym końcem upominają się: ażeby excecpcyą swoją w przeciagu 90 dni, do C. K. Sądów tutejszych podali, albo jeżeli jakie mają prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wcześniej przestali albo nakoniec innego sobie patrona obrali. tego sądom tutejszym wymienił i podług przepisu tych środków prawa używali, które do swej obrony za najsukuteczniejsze osądzą; gdyż w przeciwnym razie wszelką niedogodność z zaniedbania wyniknąć mogącą samiby sobie, podług opiewu C. K. Praw. przypisać winni byli.

Józef de Nikorowicz.

Karol de Reinheim.

Chraściański.

Z Rady C. K. Sądów Szlacheckich Galicyi Zachodniej.

W Krakowie d. 7. Maja 1803.

Bubna.

C. K. sady szlacheckie Krakowskie Galicyi zachodniej oznajmiają tym Edyktem Panu Kajetanowi Szaniawskiemu Mosy sukcesyonalney po Ludowice z Żakuskich Szaniawski sukcesorowi, którego miejsce mieszkania nie jest wiadome, że Pan Joachim Hrabia Tarnowski Mosy sukcesyonalney po Ludowice z Żakuskich Szaniawski Administrator u Sądów tych — w interesie względem approbowania rachunków z sprawowania Administracyi lub exponowania defektów — żatobę na niego podał, i o pomoc Sądu, ile sprawiedliwość wymaga, prosił.

Gdy zaś sady te, niemając wiadomości gdzie sukcesor został, lub czy wcale w C. K. Państwach dziedzi: znajdują się, onymże adwokata tutejszego P. Spyteckiego z jego szkodą i jego kosztem zastępcą postanowili, z którym proces ten stosownie do przepisu ustawy sądowej na C. K. Państwa dziedzie: rozpoczęcia się i ukończony będzie; on przeto Edyktem niniejszym tym końcem upominają się: ażeby w przeciagu 6 Miesiący rachunek approbował, albo defekta w nim exponował, lub jeżeli jakie ma prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wcześniej przestali, albo nakoniec innego sobie patrona obrał, tego sądom tutejszym wymienił, i podług przepisu tych środków prawa używał, które do swej obrony za najsukuteczniejsze osądzi; gdyż w przeciwnym razie wszelką niedogodność z zaniedbania wyniknąć mogącą samby sobie podług opiewu C. K. Praw, przypisać był winien.

Józef de Nikorowicz.

Karol de Reinheim.

Chraściański.

Z Rady C. K. Sądów Szlach. Galicyi Zachodniej.

W Krakowie dnia 7. Maja 1803. roku,

Bubna.